

Złapali włamywaczy

Data publikacji: 3.01.2014 18:35

Dwóch nastolatków w wieku 15 i 17 lat zatrzymali policjanci zajmujący się zwalczaniem przestępczości nieletnich. Młodociani przestępcy włamali się do 20 budynków na terenie m.in. Jasienicy, Jaworza, Międzyrzecza Górnego. Wyrządzili szkody na ponad 60 tys. Grozi im teraz poprawczak.

□

Jak informuje oficer Prasowy KMP w Bielsku-Białej nadkom. Elwira Jurasz, dwaj zatrzymani nieletni mają na swoim koncie kilkadziesiąt włamań, kradzieży i dewastacji mienia, a spowodowane przez nich szkody sięgają ponad 60.000 złotych. O ich dalszym losie rozstrzygnie wkrótce sąd dla nieletnich.

Jak ustalili śledczy, dwuosobowa szajka nastolatków w wieku 15 i 17 lat swój przestępczy proceder prowadziła przez okres blisko roku: ***- Młodzi rabusie dopuścili się 20 włamań do prywatnych budynków, domów letniskowych, lokali, garaży i piwnic w Jasienicy, Jaworzu, Międzyrzeczu Górnym, Mazańcowicach, Roztropicach i Rudzicy. Ponadto udowodniono im dokonanie 11 kradzieży i 6 dewastacji mienia. Wartość zrabowanego przez nich mienia oszacowano na ponad 60.000 złotych. Sprawcy kradli wszystkie wartościowe przedmioty, które mogli później z łatwością „spieniężyć” - zauważa nadkom. Elwira Jurasz.***

Na swoim koncie młodociani przestępcy mają m.in. włamanie do domu w Międzyrzeczu Górnym, Jaworzu czy Jasienicy: ***- Z domu w Międzyrzeczu Górnym, do którego przedostali się po wyłamaniu okna skradli markowe elektronarzędzia i alkohol. Spowodowali szkody w wysokości ponad 2.000 złotych. Z prywatnego budynku w Rudzicy zrabowali laptopa i telefon komórkowy. Po włamaniu do garażu w Mazańcowicach skradli piłę spalinową, pilarkę i wiertarkę o wartości blisko 3.000 złotych. Z kolejnego garażu w Roztropicach zrabowali migomat o wartości blisko 4.000 złotych. Po włamaniu do domku letniskowego w Jaworzu ich łupem padły elektronarzędzia warte blisko 1.000 złotych. Sprzed sklepu spożywczego w Jasienicy skradli rower górski o wartości 5.000 złotych. Sprawcy skutecznie zatruwali też życie właścicieli samochodów. Za dobrą zabawę uznali bowiem rysowanie ostrymi przedmiotami karoserii markowych pojazdów. Uszkodzili w ten sposób, m.in. bmw, nissana, alfę romeo, za każdym razem powodując szkody sięgające blisko 4.000 złotych*** - informuje oficer prasowy KMP w Bielsku-Białej.

Nastolatkwie odpowiedzą za swoje czyny przed sądem dla nieletnich, może ich czekać nawet zakład poprawczy.

(red.)